

600-lecie Rostarzewa

Miniona niedziela przebiegała w pow. wolsztynskim pod znakiem licznych uroczystości. Miejscowość Rostarzewo obchodziła 600-lecie swego istnienia. Powstało ono za czasów Kazimierza Wielkiego, a król August III nadał mu prawa miejskie. Z tego okresu przetrwał do dziś zabytkowy ratusz na środku drogi prowadzącej z Poznania do Wolsztyna. Na jubileusz został on pięknie odrestaurowany.

W ramach obchodów jubileuszowych kurator OSP — Anna Tyczyńska dokonała otwarcia nowej szkoły podstawowej w Rostarzewie. Przy szkole wybudowano też okazałą halę sportową, należącą do najładniejszych hal wiejskich.

Rostarzewo wybrano też miejscem dożynek powiatowych. Przybyli na nie sekretarz KW PZPR Czesław Kończal i zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Wacław Waligóra. Powiat wolsztynski podczas tegorocznych żniw zebrał najwyższe w swej historii plony zbóż — 23 kwintale z ha, mimo, że gleby są tu na ogół niskiej klasy. (—)

USA — ChRL

Oświadczenie G. Halla

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii USA Gus Hall oświadczył korespondentowi agencji UPI, że jego zdaniem zapowiedziana podróż prezydenta Nixona do Pekinu „nie jest gestem przyjaźni w stosunku do Chińczyków, lecz jedynie manewrem mającym na celu wbić klina między Związek Radziecki a ChRL”. PAP

Rewizjonistyczna heca w Berlinie Zach.

Z udziałem 4000 osób, odbyła się w niedzielę w Berlinie Zachodnim prowokacyjna impreza z okazji tzw. „Dnia ojczyzny”. Głównymi mówcami na wiecu rewizjonistów byli przewodniczący „Związku Słazaków”, znany ze swych antypolskich wystąpień deputowany do Bundestagu — Herbert Hupka (SPD) oraz deputowany do Bundestagu — Olaf von Wrangel (CDU).

Obaj mówcy wystąpili z gwałtowną krytyką układu czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego oraz układów zawartych przez NRF ze Związkiem Radzieckim i z Polską. (PAP)

O pokój między narodami

Unia Międzyparlamentarna rozpocznie obrady

W dniach 2—10 września odbędzie się w Paryżu 59 Konferencja Unii Międzyparlamentarnej. Weźmie w niej udział ok. 700 parlamentarzystów reprezentujących 67 państw ze wszystkich kontynentów. W skład polskiej delegacji, na której czele stoi przewodniczący polskiej grupy Unii pos. Artur Starewicz, wchodzi posłowie: Franciszek Sadurski (ZSL), Jan Grzbiela (SD), Janusz Staliński (bezp.), Tadeusz Myśliki (bezp.). „Znak”.

Sekretarz polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej pos. Franciszek Sadurski poinformował przedstawicieli PAP, że porządek dzienny obrad jest bardzo bogaty. Podstawą dyskusji podczas debaty generalnej będzie raport sekretarza generalnego Unii Pio-Carlo Terenzio, w którym omówi on najważniejsze wydarzenia roku ubiegłego i działalność Unii. Debata ge-

Wypadek podczas zawodów samolotowych

Podczas zawodów samolotowych zorganizowanych przez Aeroklub Warszawski doszło do tragicznego wypadku: samolot pilotowany przez dwóch członków tego Aeroklubu — pilota Mieczysława Wujaka i nawigatora Juliana Kacmaraka — uległ w ok. Mińska Maz. rozbięciu. Żołaga zginęła. Przyczyną wypadku nie powołana komisja. (PAP)

Dziś w serwisie informacyjnym o. Pracowała Bogna Wolciechowska

Dostosować pracę szkolnictwa do potrzeb społecznych

Minister oświaty i szkolnictwa wyższego
prof. H. Jabłoński na temat systemu oświatowego

Co nowego czeka młodzież i nauczycieli w nowym roku szkolnym, w jakim kierunku zmierzają dalsze posunięcia mające na celu modernizację naszego systemu oświaty, w jakim stopniu wiązać się one będą z pracą Komitetu Ekspertów?

Minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryk Jabłoński udzielił wypowiedzi na te pytania red. Danucie Drachal z PAP.

— Komitet Ekspertów nie włącza się do bieżącej pracy tak Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, jak i innych resortów, zajmujących się oświatą. Ma stan jej ocenić i przedłożyć w 1972 r. raport, który ponadto zawierać będzie propozycje nowego systemu oświaty. Oczywiście to nie oznacza, że pracujemy w izolacji. Ministerstwo służy Komitetowi wszelkimi potrzebnymi materiałami, opracowaniami częściowymi, a nawet projektami dotyczącymi przyszłości, przygotowywanymi czy to w uczelniach czy w naszym resortowym Instytucie Pedagogiki.

Z drugiej strony — bardzo czynny udział przewodniczącego Komitetu Ekspertów prof. dr. Jana Szczepańskiego w dyskusji nad oceną Międzynarodowego Roku Oświaty, jego referat na ostatnim zjeździe kuratorów itp. ułatwia całość administracji szkolnej orientację w ogólnych założeniach pracy Komitetu.

Chodzi przede wszystkim o podniesienie ogólnego poziomu pracy szkół i wydzignięcie go w miarę możliwości do poziomu szkół przodujących, o podniesienie efektywności pracy szkolnictwa wszystkich szczebli, o coraz lepsze dostosowanie szkolnictwa ponadpodstawowego do potrzeb społecznych.

Mamy przecież w wielu szkołach znakomite osiągnięcia, mamy szkoły nie bojące się śmiałego eksperymentowania, próbnego wdrażania projektowanych zmian programowych, stosowania nowych metod pracy dydaktyczno-wychowawczej. Upowszechnianie osiągnięć przodujących szkół musi być w roku obecnym uznane za zadanie pierwszoplanowe.

Oczekujemy też w nowym roku szkolnym dalszego, poważnego pogłębienia się wspólna

cy szkół z pozaszkolnymi instytucjami oświatowymi, ze środowiskiem, rodzicami i organizacjami ideowo-wychowawczymi młodzieży.

Dla podniesienia poziomu pracy szkół dokonujemy też weryfikacji programów nauczania. W nowym roku szkolnym w szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących i technikach wprowadzono nowy program języka polskiego. Nastawiony jest on na odciążenie młodzieży od nadmiaru informacji, przy równoczesnym położeniu nacisku na pogłębienie ćwiczeń w mówieniu i pisanu.

Wprowadzamy też od 1 września nowy program przysposobienia obronnego, a w najwyższych klasach techników, godzin fakultatywnych, w celu lepszego przygotowania absolwentów do studiów wyższych.

Nowy rok szkolny przynosi także pewne zmiany organizacyjne. I tak np. postępować będzie dalsze profilowanie liceów.

Spore zmiany następują w szkolnictwie zawodowym. W celu dostosowania rozmiarów kształcenia do potrzeb, zmieniamy profil niektórych szkół, korygujemy ich sieć. Zwiększamy liczbę szkolnych zawodowo po 2 klasach liceum, co oznacza konsekwentną realizację planu rozszerzenia wykształcenia ogólnego w szkolnictwie zawodowym. Powołaliśmy również dalsze 4-letnie szkoły średnie, przygotowujące robotników kwalifikowanych. Łącznie będzie ich 106. Od nowego roku powstaje też nieznaną dotychczas formą kształcenia, będąc 2-letnią techniką dla przodujących robotników, wyróżniających się w pracy zawodowej i działalności społeczno-politycznej, a posiadających ukończoną zasadniczą szkołę zawodową i 10-letni staż pracy. Na czas nauki w technikum otrzymują oni płatne urlopy.

Istotne zmiany zachodzą w podstawowym szkolnictwie rolniczym. Generalnie w całym szkolnictwie zawodowym przeprowadzamy analizę efektywności kształcenia.

Ważną sprawą dla szkolnictwa podstawowego jest przygotowanie dzieci do nauki w I klasie. Chodzi tu w szczególności o możliwie najlepsze wyrównanie poziomu „dojrzałości szkolnej”. Stąd waga przedszkół, ich rozbudowa i najwłaściwsze wykorzystania. Powinno się dążyć do zapewnienia miejsc w przedszkolach: wszystkim dzieciom rodziców pracujących, potrzebujących pomocy w sprawowaniu opieki, dzieciom rodzin wielodzietnych i rozbitych, dzieciom najstarszego rocznika przedszkol-

Rola spółdzielczości przemysłowej

Posiedzenie ekspertów

30 bm. w siedzibie Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Warszawie rozpoczęło się posiedzenie ekspertów United Nations Industrial Development Organization na temat roli spółdzielczości przemysłowej w uprzemysłowieniu państw, w szczególności krajów rozwijających się. W posiedzeniu biorą udział przedstawiciele Anglii, Argentyny, Indii, Kanady, Tanzanii, Polski oraz przedstawiciel UNIDO i Międzynarodowego Biura Pracy.

Nagroda J. Nehru dla 14-letniej warszawianki

Złoty medal Jawaharlala Nehru, jedna z 24 głównych nagród na międzynarodowym konkursie na twórczość dziecięcą, urządzanym przez Indie, otrzymała za swe rysunki czternastoletnia Ania Pasikowska z Warszawy. Dwie najważniejsze nagrody przypadły dzieciom z Węgier i Stanów Zjednoczonych. Na konkurs nadesłano ogółem 190 tys. prac niemal ze wszystkich krajów świata. (PAP)

nego. Ta ostatnia sprawa jest bardzo ważna, zwłaszcza na wsi. Powinno się w tym celu wykorzystać m. in. zwalniane lokale szkolne.

Walka o wyższy poziom szkolnictwa i lepszą jego pracę musi się wiązać z dążeniem do podniesienia autorytetu zawodu nauczycielskiego, polepszenia warunków życia i pracy nauczycieli. Do tych spraw będziemy przywiązali szczególną wagę. (PAP)

Gdy lokalne ambicje przeważają

Czy Wenecja zostanie uratowana?

Dzięki inicjatywie UNESCO w ramach tzw. pożyczki międzynarodowej ostatnio zebrano 250 mld lirów, czyli ponad 400 mln dolarów na uratowanie od zniszczenia jednego z najpiękniejszych pomników kultury i sztuki w skali światowej, jakim jest Wenecja, zagrożona całkowitą ruiną, jeżeli natychmiast nie zostaną podjęte prace konserwatorsko-zabezpieczające na olbrzymią skalę.

Wenecja, zbudowana na setkach wysypisk nad laguną, zalwana jest bowiem przez podnoszące się okresowo wody tej laguny. Proces ten jest wynikiem wielu czynników, z których głównym jest zakłócenie naturalnej równowagi, spowodowane powstaniem w sąsiedztwie miasta — zabytku, licznych ośrodków przemysłowych.

Jak informują z oburzeniem dzienniki włoskie, istnieje poważne ryzyko, iż ogromna suma zebrana w świecie na rzecz uratowania Wenecji zostanie bezpowrotnie straconą. Dyrektor generalny UNESCO, Rene Maheu, poinformował bowiem

Pożar w poznańskiej gazowni

Wczoraj, w poznańskiej gazowni, o godz. 16.15 wybuchł pożar w rozlewni gazu płynnego propan-butan. Z nie wyjaśnionych jeszcze przyczyn zapaliła się instalacja pomocnicza doprowadzająca gaz do urządzeń napełniających butle. Kilkanaście pełnych butli eksplodowało.

Na miejsce wypadku przybyło 5 jednostek straży pożarnej. Dzięki niezwykle sprawnym akcji strażaków w ciągu godziny pożar zlokalizowano.

Dwaj pracownicy, którzy w tym czasie znajdowali się w rozlewni, zamienili się dosłownie w żywe pochodnie. Zdolali jednak wyostać się z ognia. Poparzonych odwieziono do szpitala H. Cegielskiego. Jak nas poinformował lekarz dyżurny tego szpitala — dr Michał Sibiński, obaj poszkodowani doznali oparzeń I, II i III stopnia. Jan Kwiatkowski ma poparzoną twarz i obie ręce, a Henryk Badziński — poparzony grzbiet i ręce. Życiu ich jednak nie zagraża niebezpieczeństwo.

Obecnie specjalna komisja bada na miejscu wypadku bezpośrednie przyczyny wybuchu pożaru. (wn)

W Międzyzdrojach

Jeszcze jedno pobicie konsumenta

W Międzyzdrojach doszło do jeszcze jednego przypadku pobicia konsumenta. W restauracji „Balticka” pobity został Eugeniusz Matusiak, rencista, b. rybak dalekomorski. Matusiak doznał ran tłuczonych dolnej wargi i wybitcia dwóch zębów. Sprawcą pobicia był agent restauracji „Balticka” — Zbigniew Trzeciecki.

Jak się dowiadujemy, na wniosek komendanta powiatowego MO w Świnoujściu, prokurator powiatowy zastosował wobec agenta restauracji areszt tymczasowy. Warto przypomnieć, że w maju br. w restauracji „Europa” w Międzyzdrojach pobity został przez kelnera konsument Krzysztof Rutkowski, w wyniku czego zmarł.

Nadal nie przestrzega się terminów

Bankowa kontrola inwestycji

Niedoskonałość procesów inwestycyjnych jest przysłowiową piętą achillesową naszej gospodarki. W sprawniejszym ich przeprowadzaniu, obniżaniu kosztów, szybszym osiągnięciu przez nowo budowane zakłady i fabryki planowanych mocy produkcyjnych tkwią jeszcze ogromne rezerwy. Prawda ta jest powszechnie znana, a jednak...

Dziennikarzom PAP udostępnił dane Narodowego Banku Polskiego, który ostatnio przeprowadził ocenę stanu rozliczeń i zagospodarowania tych inwestycji przemysłowych, dla których planowane terminy osiągnięcia docelowej zdolności produkcyjnej upłynęły przed 1 stycznia br. Z danych tych — najogólniej mówiąc — wynika, że nadal nie przywiązuje się należytej wagi do terminowości i prawidłowości rozliczeń, stanowiących przecież podstawowy in-

strument oceny efektów działalności inwestycyjnej, jak i do terminowego osiągnięcia samych efektów inwestycji.

Na łączną liczbę 563 inwestycji, które winny być rozliczone do końca marca br., faktycznie rozliczono tylko 367. Największe grzechy pod tym względem mają przemysły ciężki i materiałów budowlanych oraz spółdzielczość. W analizie uwzględniono jednak tylko te inwestycje, prowadzone w ramach planu centralnego, których koszt przekracza 5 mln zł, oraz te — prowadzone przez przemysł terenowy i spółdzielczość — na które wydatkowane powyżej 2 mln zł. Warto przy tym podkreślić, że w sumie chodzi o niebagatelną wartość 42 mld zł; taki bowiem był rzeczywisty koszt owych analizowanych inwestycji.

Analiza przeprowadzona przez NBP pozwala stwierdzić, m. in., że dla ok. 42 proc. badanych inwestycji uzyskane efekty produkcyjne są niższe od projektowanych z powodu dokonanych zmian asortymentowych produkcji.

Nieosiągnięcie projektowanych zdolności produkcyjnych aż w 62 proc. przypadków wynikało z niewłaściwego zaprojektowania inwestycji, a zwłaszcza nieskoordynowania poszczególnych ogniw produkcji, niewłaściwego określenia zakresu rzeczowego inwestycji oraz z wadliwego rozwiązywania poszczególnych problemów technicznych. W 17 proc. przypadków przyczyną było wadliwe wykonanie robót, niewłaściwa jakość zainstalowanych maszyn i urządzeń lub niedostosowanie ich do warunków produkcji, zaś w 12 proc. wystąpiły trudności w opanowaniu technologii produkcji.

Stwierdzone w przypadku 70 inwestycji niewykorzystanie zdolności produkcyjnych wynikało w 53 proc. z powodu braku zapotrzebowania na produkcję danego zakładu (m. in. ze względu na jej niedostateczną jakość, odpowiednie nasytzenie rynku, lub zaprojektowanie mocy produkcyjnej na wyrost; w 22 proc. z powodu niewystarczającej podaży i jakości surowców; w 14 proc. z powodu trudności w skompletowaniu załogi, niskiej kwalifikacji pracowników, ograniczenia zmianowości pracy na skutek niewłaściwej struktury zatrudnienia.

Z danych tych wynika jasno pilna potrzeba wzmocnienia przez ministerstwa i zjednoczenia bieżącej kontroli osiągnięcia projektowanych zdolności produkcyjnych i innych wskaźników techniczno-ekonomicznych poszczególnych inwestycji. Chodzi również o ustalenie zadań dyrektywnych do planów techniczno-ekonomicznych przedsiębiorstw w taki sposób, aby nieosiągnięcie zamierzonych efektów inwestycyjnych było dla przedsiębiorstwa bardziej odczuwalne w skutkach ekonomicznych. PAP

„Koziołki” płacą

W 746 grze, której losowanie odbyło się w dniu 29 sierpnia 1971 roku wypłynęło 368.185 zakładów wartości 924.555 zł. Fundusz wygranych wynosił: 508.505 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz wygranych I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000 zł.

Stwierdzono: 21 „czwórka” po 7.337 zł; 24 „trójki” premiowane po 269 zł; 1.043 „trójki” po 109 zł; 876 „dwójki” premiowane po 28 zł; 16.856 „dwójek” po 8 zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 6048 ustalono: 3 premie po 2500 zł; 3 premie po 500 zł. Losowanie 747 gry odbędzie się w dniu 5 września 1971 roku w Koscianie na Rynku o godz. 12. K6488

Toto-Lotek

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów ligi między wojewódzkiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 29. 08. 1971 r.

- AKS Chorzów — Calisia Kalisz 3:0
- Arkonka Szczecin — Wisła Tczew 5:0
- Kujawiak Włocławek — Czarni Szczecin 2:3
- Lotnik Wrocław — Górnik Radlin 2:1
- Stoczniowiec Gdańsk — Olimpia Poznań 1:0
- Warta Poznań — Olimpia Elbląg 2:0

„Złoty samowar” i... reszta

Z planu Poznania wynika, że na terenie miasta, w jego granicach administracyjnych, znajduje się 13 dworców kolejowych. O tym największym — zwanym Głównym — piszemy często. Z różnych okazji. Ale jakie są pozostałe? Jak może się na nich czuć podróżny?

Są one różne. Jedne starsze, wielokrotnie przebudowywane i modernizowane, są wśród nich nowsze, młodsze, choć bynajmniej nie nowoczesne. Jedne są może nieco okazalsze, inne bardzo skromne. Każdy z nich starano się dostosować do ich funkcji i znaczenia. A i ono jest różne. Inne — dworca Wschód, inne przystanku Podolany.

Funkcją stacji Poznań — Wschód odpowiadają jedynie takie dworce, jak: Antoninek, Staroleka, czy Dębica. A już Poznań — Garbary to raczej przystanek dzielnicowy, podobnie jak Górczyn (czasowo „za wieszony” w działalności z powodu budowy wiaduktu). Junikowo, Wola lub Strzeszyn. To są dworce peryferyjne, po mocnicze.

W zależności też od roli i przeznaczenia dworca bądź przystanku, dba się o jego wyposażenie. Jedne są przestronniejsze, inne to zaledwie izdebka, przylegająca do pokoiku kasy. Jedne są zadbane, inne zapomniane. To jednak zależy od troskliwości i zapobiegliwości personelu.

Wszystkie dworce — z wyjątkiem Dębca — zlustrowaliśmy 23 sierpnia po południu. Na Woli — poczekalnia bardzo skromna, zastawiona kilkoma zaledwie krzesłami. Na peronach — porządek, czysto, sporo kwiatów.

Strzeszyn to parterowy budynek. Ale schludny. Natomiast przed budynkiem — po stronie torów — znikome ślady troski o czystość i porządek. Bliżej miasta leżący przystanek Podolany, to raczej budka zagubiona w polu, zupełnie zapomniana. Peron zarosnięty chwastami, zapuszczony. W poczekalni — ławka, w okół której brudno. W kacie rozwalający się piec.

Poznań — Wschód: to najlepszy (poza Głównym) dwo-

rzec — z dwoma poczekalniami, bufetem, zadbany peronami i podziemnymi przejściami dla pieszych. Porządek, ale nie w poczekalniach, gdzie widać — głównie na podłodze — ślady „kultury” pasażerów. Przy bufecie, oferującym słodycze, napoje i papierosy, tak że spis potraw na ciepło. Niestety. Trafiliśmy na dzień bez mięsny i bufetowy nie mógł nam nie zaserwować.

Garbary to już mały skandal, na co zwracamy uwagę nie po raz pierwszy. Murowany budynek — względnie porządkowy, wewnątrz dość schludny. Gorzej pod wiatem, osłaniającą wejście do tunelu dla podróżnych. Straszny tu pustki „oczodół” po tablicy z rozkładem jazdy. W tunelu — gąbło ty zabrudzone niemilosiernie, z wybitymi szymbami, a szklą zasłaniającą świetłówki niezwykle brudne. Bufet — w kiosku przy dworcu. Czynniki ponoc codziennie od 6 do 18, ale w dniu naszych odwiedzin był zamknięty przed 18.

Stacja Antoninek — raczej bez uwag. Staroleka — w poczekalni brudno, widać znaczniejsze ślady zwiększonego przepływu dojeżdżających. Oznaki niedawnego malowania, ale trudno mówić o czystości. A peron? Osłonięty resztką daszku. Między torami — pełno chwastów, krawężniki po jednej stronie peronu zerwane.

Zagladamy do WC. Usytuowany przed budynkiem stacji „ogólnie dostępny”. Jest to przybytek mocno zaniedbany. Zresztą ubikacje to na naszych poznańskich dworcach odwieczny problem. Schludniejsze trafiliśmy jedynie na Woli, w Strzeszynie i na Poznaniu — Wschodnim. Wszystkim jednak bez wyjątku przydałyby się: szczotka, malowanie, modernizacja i stała opieka. Ze przystanek Podolany ma ubikację w drewnianej budce — można zrozumieć, ale że stacja Garbary ma coś podobnego (a z tej stacji dojeżdża do pracy wiele ludzi) to jest niedopuszczalne.

Dębica: w miarę czysto, jednak na peronie i między torami pełno chwastów. Wizyta właśnie na stacji Dębica pozwala podsumować problem

dojazdów. Tylko budynek Poznań — Wschód stoi przy płacyk wyłożonym w miarę gładką kostką, z ławeczkami wokół. W pozostałych przypadkach — albo kocie łby, albo piach (Garbary, Wola, Staroleka). Na przystanek Podolany trzeba podążać przez trawiastą łąkę, a na Dębca podjazd to utwardzona gleba.

Trudno mówić o możliwościach bezwzględnej przebudowy i modernizacji małych dworców, nie pełniących takiej samej roli. Na pewno jednak powinny one stanowić obiekt dbałości ze strony PKP. Przecież dworce to wizytówka miasta, także na peryferiach. A tymczasem w Poznaniu wszystkie opisane stacje są — ogólnie określając — zaniedbane. Trwa w tym roku szeroko pomyślana akcja pod hasłem „Porządkujemy Poznań”. PKP jakoś nie włączyły się do niej, nie zdobyły się na to, by w jej ramach uporządkować, co trzeba. Czyżby władze miejskie musiały Kolei o tym obowiązku przypominać?

Na pewno więcej dbałości o czystość na dworcach podmiejskich powinni okazywać podróżni, którzy — jak zdaliśmy się przekonać — śmiecą na każdym kroku, niszczą sprzęty.

Bufety: nie wszędzie trzeba je otwierać, jednak tam, gdzie istnieją — należy zatroszczyć się o ich zaopatrzenie. W przypadku małych dworców, jesteśmy też za usunięciem stamtąd sprzedaży wszelkich napojów alkoholowych.

Małe dworce mogą być skromne, ale w Poznaniu muszą być uporządkowane i schludne, wyposażone w czyste WC. Wszystkie dworce poznańskie służą ludziom pracy, niekiedy także (np. Dębica) tłumom niedzielnych wycieczkowiczów. Odbiera się przez nie codzienny ruch szczególnie do i po pracy. Nie może zatem wystarczyć duma z tytułu zdobycia „Złotego samowaru” przez załogę Dworca Głównego. I pozostałe trzeba podciągnąć do należytego poziomu. To się na leży podróżnym i miastu.

EUGENIUSZ COFTA

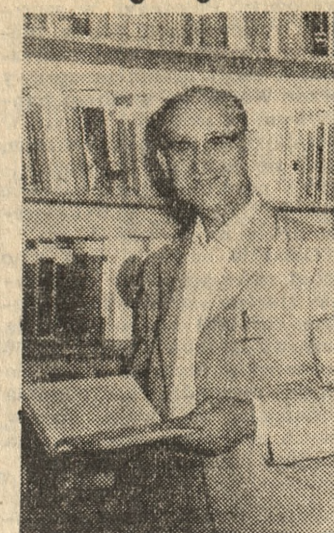
Prof. dr hab. Marian Jerzak, kierownik Zakładu Upowszechnienia Postępu w Rolnictwie WSR w Poznaniu, jako członek SITR jest przewodniczącym Sekcji X Komitetu Organizacyjnego Kongresu Techników Polskich, która zajmuje się rolnictwem i wyżywieniem ludności. Sekcja, podzielona na 12 zespołów, rozpoczęła prace przygotowawcze wiosną ubiegłego roku, a planem jest ponad 70 wniosków, postulatów i dezyderatów, zgłoszonych do programu obrad Kongresu.

— Już za kilka dni rozpoczyna się w Poznaniu obrada Kongresu, którego wyniki będą miały niewątpliwie duże znaczenie dla dalszego rozwoju naszej gospodarki. Prosimy o podzielenie się swoimi uwagami na temat prac Sekcji X i wysuniętych przez nią wniosków. Które z nich uważa pan profesor za najważniejsze i najpilniejsze w realizacji?

— Zaczniemy od tego, że wnioski naszej Sekcji X dotyczą kilku grup zagadnień, związanych bezpośrednio lub pośrednio z produkcją rolną i przetwórstwem surowców rolnych. A więc produkcja roślinna, racjonalne zagospodarowanie gleb lekkich, gospodarka nawozowa, produkcja warzywnicza i sadownicza, wieloletnia kontraktacja, intensyfikacja produkcji zwierzęcej i związane z nią — mechanizacja i specjalizacja, kierunki inwestycji w rolnictwie i przemysłu spożywczym oraz koncentracja zarządzania w tymże przemysle, oświata i upowszechnienie wiedzy rolniczej, organizacja służby rolnej i narodowych itd. Uważam, że wszystkie wnioski Sekcji X, nawet te pozornie drobne, są istotne dla gospodarki rolnej. Szczególną zaś uwagę należy zwrócić na intensyfikację produkcji gleb lekkich, które przeważają nie tylko w naszym województwie i obniżają nam dotychczas średni poziom plonu zbóż i innych roślin uprawnych.

Zmiana struktury zasiewów na tych glebach może nam pomóc i wzmocnić plonów. Na przykład szersze uwzględnienie w tej strukturze jęczmienia, który jest znacznie wydajniejszy niż żyto, co już z pomyślnym skutkiem zostało częściowo zrealizowane w tym roku w Wielkopolsce. Z pomocą rolnictwu musi przyjść nauka przez przyspieszenie badań doświadczalnych w tym zakresie, a także w rejonizacji upraw i w strukturze orga-

Rolnictwo i wyżywienie ludności



Prof. dr hab. Marian Jerzak: „...szczególną uwagę należy zwrócić na intensyfikację produkcji gleb lekkich...”
Fot. — Danuta Matuszewska

nizacyjnej gospodarstw na lekkich glebach. Dużo uwagi poświęciliśmy w pracach Sekcji X przemysłowi maszynowemu i chemicznemu, domagając się od pierwszego więcej i lepszych maszyn, a od drugiego skoncentrowanych, bezbala stowych, wieloskładnikowych nawozów mineralnych, co wpłynie wydatnie na obniżkę kosztów transportu i rozsiewu. Realizacja leży w sferze naszych możliwości. Bo naszym zdaniem rolnictwo powinno produkować więcej i lepiej, ale także taniej. Do tego celu zmierza szereg innych wniosków i postulatów naszej Sekcji X, których zrealizowanie może nam zapewnić osiągnięcie w 1975 roku 27 kwintali czterech zbóż z hektara.

— Poświęciliśmy sporo miejsca produkcji roślinnej. A jak specjalści z Sekcji X widzą dalszy rozwój produkcji zwierzęcej w naszym województwie i w kraju?

— Poziom produkcji roślinnej stymuluje przecież, zwłaszcza w zakresie przygotowania zasobów paszowych, dal-

szy rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej. Na przykład rola ziemniaków. Jeśli nauka potrafi wyprodukować w hodowli zachowawczej ziemniaki bezwirusowe, to bez jakichkolwiek dodatkowych nakładów można podnieść ich zbiory o 30 kwintali z hektara. A to nie bagatela, zwłaszcza dla produkcji wieprzowiny, a także dla przemysłu ziemniaczanego. Dla rozwoju hodowli inwentarza domagamy się dalej projektowania i budowania, sprawdzonych technicznie i technologicznie, pomieszczeń inwentarskich oraz urządzeń mechanicznych dla obsługi, pielęgnacji, żywienia, eksploatacji zwierząt i transportu wewnątrz nogo. Przy pomocy kolegów ze Stowarzyszenia Mechaników Polskich wskazujemy rozwiązania techniczno-projektowe. Postulujemy konieczność prowadzenia systematycznej selekcji w stadzie bydła, zwłaszcza krów mlecznych, pod kątem widzenia ich produktywności i przeznaczenia nisko wydajnych sztuk do produkcji cieląt na opas celem zwiększenia podaży mięsa wołowego.

W dalszych wnioskach proponujemy nowe formy organizacji wsi i gromad. Chodzi o wprowadzenie specjalizacji produkcji nie tylko w poszczególnych gospodarstwach, ale w całych wsiach, na zasadzie kooperacji między gospodarstwami, a w gromadzie między wsiami.

Służba rolna rad narodowych, związków branżowych i przemysłu spożywczego winna przystąpić do organizowania takich rejonów specjalizacyjnych, m. in. ziemniaków przemysłowych, warzyw i owoców, żywca wołowego i wieprzowego, drobiu. Postulujemy, aby przemysł uruchomił w tym celu dodatkowe boczne materialne dla producentów, zapewnił im dostawę środków produkcji, polepszył i usprawnił odbiór surowców itd. Zwracamy przy tym uwagę na konieczność kompleksowego, terytorialnego przeanalizowania słusznego rozmieszczenia przetwórci w stosunku do baz surowcowych.

— Czy — zdaniem pana — wnioski, które tu w skrócie omówiliśmy, są w pełni realne? I czy ich wprowadzenie do praktyki pozwoli rolnictwu i przemysłowi spożywczemu zwiększyć poziom i poprawić jakość produkcji?

— Na obydwa odpowiadam twierdząco. W naszych wnioskach i postulatach nie ma nic nierealnego. Wnioski były gotowe w lipcu ubiegłego roku i chcę tu podkreślić, że niektóre zostały już zrealizowane. Spełniony został postulat dotyczący doinwestowania wielkopolskiego przemysłu rolnospożywczego, we wschodniej strefie województwa powstanie nowoczesny kombinat przemysłu mięsnego, podniesiono opłacalność produkcji żywca rzeźnego, przeznaczono do sprzedaży ciągniki dla gospodarstw chłopskich, zapowiedziano postulowane przez nas znieśnienie obowiązkowych dostaw. Szereg innych ważnych decyzji władz partyjnych i rządowych w dziedzinie rolnictwa idzie po linii postulatów naszej Sekcji X Kongresu. A więc prace ponad 120 specjalistów, przedstawicieli nauki i praktyki, przyniosła rezultaty. Chciałbym jeszcze podkreślić, że plan naszej pracy nie byłby możliwy bez pomocy merytorycznej i organizacyjnej woje wódzkich władz partyjnych i Prezydium WRN. Wspólnym więc wysiłkiem opracowaliśmy wnioski, które przedyskutowaliśmy i uzupełniliśmy na Kongresie Techników Polskich przyniosła pożądane efekty produkcyjne i ekonomiczne w gospodarce naszego województwa.

Rozmawiał:

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Dokończenie na str. 4

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Zanim uzbrojone po zęby oddziały hitlerowskie przekroczyły rankiem 1 września 1939 r. granice Polski, na jej zachodnich ziemiach toczyła się inna nieco wojna, o której społeczeństwo polskie niewiele wiedziało. Wojna cicha, prowadzona od lat, zaplanowana precyzyjnie i realizowana konsekwentnie do samego końca. Mowa tu o działalności dywersyjno-spiegowskiej Niemców zamieszkających w zachodnich i północnych rejonach Polski. Odegrała ona poważną rolę w przyspieszeniu klęski polskich sił zbrojnych w kampanii wrześniowej i eksterminacji ludności polskiej.

Trzeba przypomnieć, że mniejszość niemiecka była w Polsce dobrze zorganizowana, działając w różnych organizacjach i stowarzyszeniach o charakterze gospodarczym, religijnym i kulturalnym. Działalność tych towarzystw ożywiła się znacznie z chwilą dojścia do władzy Hitlera w 1933 r. Berlin świadomie brał pod uwagę ewentualność pomocy swych rodaków zamieszkających w rejonach, które miały jako pierwsze paść jego ofiarą, dlatego też: konsekwentnie podsycał w nich nacjonalistyczne tendencje.

Przygotowywana starannie na wiele lat przed wybuchem wojny akcja dywersyjno-spiegowska przybrała na sile wiosną 1939 r. Jej finalne zadanie wykonane zostało w dramatycznych dniach września, kiedy to miały miejsce zbrojne wystąpienia bojówek niemieckich, atakujących wyczuwane oddziały polskie i terrorizujące ludność cywilną.

★
Szczególnie szkodliwą działalność rozwinęli sabotażyści

Wielkopolski wrzesień 1939

Strzały zza węgła

hitlerowskiej w Wielkopolsce, w najdalej na zachód wysuniętym rejonie kraju, gdzie mniejszość niemiecka wynosiła przeszło 200 tys. osób, co stanowiło wówczas 10 proc. ludności. Nigdzie też dywersyjno-spiegowska działalność V kolumny nie miała tak bezpośredniego wpływu na rozwój sytuacji w dniach wrześniowego dramatu, jak właśnie na ziemiach nadwarciańskich.

Wiele szczegółów na ten temat zgromadził historyk poznański Stanisław Nawrocki w pracy „Hitlerowska okupacja Wielkopolski w okresie Zarządu Wojskowego”, wydanej w 1966 r. przez Instytut Zachodni. Okazuje się, że początkowo działały dwie organizacje polityczne Niemców wielkopolskich: „Deutsche Vereinigung fuer Westpolen” oraz utworzona później „Jungdeutsche Partei”. Niezależnie od tego działała filia zagraniczna NSDAP oraz jej młodzieżowe przybudówki: „Hitlerjugend” i „Bund Deutscher Maedel”. Celem tych organizacji było prowadzenie szkolenia w zakresie dywersji, wysyłanie członków na ćwiczenia do Rzeszy, zaopatrywanie się w broń, przesyłanie z Niemiec pocztą, samochodami dyplomatów itd.

Jest rzeczą znaną, iż liczba procesów sądowych za szpiegostwo wzrosła w Wielkopolsce z 300 w latach 1935—38 do blisko 600 w ostatnich miesiącach poprzedzających wybuch wojny. Szpiegostwo na rzecz Niemiec zamaskowane

było — rzecz jasna — działalnością gospodarczą lub kulturalną. Tak np. istniejąca w Poznaniu „Deutsche Buecherei”, kierowana przez działacza niemieckiego i przywódcę „Deutsche Vereinigung” dr. Kurta Luecka, posiadała w całym województwie „kółka czytelnicze”, spełniające rolę punktów szpiegowskich. Inna grupa wywiadowcza działała w Lesznie pod płaszczykiem spółdzielni gospodarczej, kontaktując się z Berlinem za pośrednictwem Gdańska. Szpiegostwem trudniły się wybitne osobistości spośród wielkopolskich Niemców, m. in. pastor ewangelicki Schilberg z Kępna oraz posiadacz ziemski baron Horst v. Leesen z Drzeczki, w pow. leszczyńskim.

Przedmiotem zainteresowań szpiegów niemieckich w Polsce były zarówno obiekty wojskowe, jak i przejawy życia politycznego i gospodarczego. Uzyskane informacje służyły władzom wojskowym oraz komórkom przygotowującym przejęcie po wojnie władzy nad obszarem polskim. Potrzebne więc były spisy polskich stowarzyszeń, zakładów przemysłowych, instytucji, jak i nazwiska zaangażowanych i wybijających się w życiu politycznym i społecznym Polaków.

★
Innym charakterystycznym zjawiskiem, jakie wystąpiło wiosną 1939 r. były masowe ucieczki Niemców do Rzeszy. Wśród uciekinierów byli oba-

wiający się aresztowania członkowie NSDAP, dezertery z Wojska Polskiego oraz prokuratorzy granicznych, których rzekome „prześladowania w Polsce” zmusiły do porzucenia miejsc zamieszkania. Zbiegowie ci byli również częściowo przygotowani do pełnienia roli przyszłych przewodników wojsk niemieckich.

Nazwiska tych informatorów i pomocników w organizowaniu „nowego ładu” na ziemiach między Wartą a Wisłą, kompletowane były w kartotekach działającej od 22 maja komórki „Zentralstelle II P” przy Głównym Urzędzie Służby Bezpieczeństwa.

Do takich „przewodników” należeli m. in. baron Gisbert v. Romberg-Klitzing z powiatu ostrowskiego, Paul Pepliński z Chodzieży, działacz niemiecki Schuman z Rawicza, wydawca gazety niemieckiej w Nowym Tomyślu Wilhelm Busch. W dniach września wy pełnili oni swą „misję” zgodnie z instrukcjami Berlina.

Mimo posiadania wielu oczekiwanych dowodów dywersyjnej działalności Niemców w Polsce, władze polskie nie decydowały się na podjęcie bardziej radykalnych kroków. Wynikało to z tchórzliwej polityki, polegającej na niedostarczaniu hitlerowcom pretekstu do rozbudowania sprawy „prześladowania mniejszości niemieckiej”. Do tego rodzaju postawy pasowała również nieudolność i chwiejność polskich organów bezpieczeństwa. Dopiero po 1 września

aresztowano przywódców niektórych organizacji i inne osoby, którym udowodniono naruszenie obowiązujących przepisów. Była to jednak akcja gruba spóźniona. W wyniku bezkarności, w jakiej działały komórki dywersyjno-spiegowskie w miesiącach poprzedzających wybuch wojny, większość zamieszkałych w Polsce Niemców jawnie wyrażała pragnienie „wyzwolenia”, chcąc aktywnie przyczynić się do zwycięstwa wojsk Rzeszy. Trwały więc przygotowania do zbrojnego wystąpienia na tyłach walczącej armii polskiej, sianie paniki i zamętu wśród ludności, cywilnej, co miało przyspieszyć załamanie się polskiej obrony.

★
Zbrojne działania dywersyjne wystąpiły w pierwszych dniach wojny, przede wszystkim na terenach pogranicznych. Już 1 września rano dywersanci niemieccy otworzyli ogień do wojska polskiego stacjonującego w Lesznie. Dzięki energicznej kontrakcji zlikwidowano gniazda dywersantów, przy czym kilku z nich rozstrzelano. W sąsiedztwie z Leszmem wsiach Gronowo i Włoszakowice miały miejsce wystąpienia miejscowej ludności z bronią w rękę. Strzały do żołnierzy polskich oddano w Rawicu oraz na terenie powiatów ostrowskiego i tureckiego. Niemcy-cywiłe strzelali do Polaków w Ujściu. Grupy uzbrojonych osób napadły na polski posterunek graniczny na linii kolejowej Chodzież — Piła. Byli to członkowie organizacji „Freikorps”, utworzonej przez Niemca z Chodzieży Paula Peplińskiego.

Wszystko zaczęło się od nieznanego nam bliżej z imienia Geografa Bawarskiego z IX wieku, tego samego, któremu zawdzięczamy w ogóle pierwsze informacje o ziemiach polskich. Pisał on, przed z górą 10 wiekami, o znanym mu zresztą tylko z nazwy plemieniu Lędziców, zamieszkującym przedhistoryczną Polskę. I poszukiwania centrum osadniczego tego potężnego plemienia, gdy dysponującego ponad 300 grodami, plemienia, od dawna już spędzającego sen z powiek na szym historykom i archeologom. Gdzie znajdowała się główna siedziba Lędziców, autor bawarski nawet w przybliżeniu bawem, nie podał. Naukowcy zdecydowali się jednak w końcu, że na terenie dzisiejszej Wielkopolski, w małym miasteczku, w powiecie słupeckim, w Łądzie.

Przemawiało za tym kilka, co najmniej, czynników. Po pierwsze samo podobieństwo w nazwie, przede wszystkim jednak duża rola Ładu w późniejszym nieco okresie, we wczesnośredniowiecznej Polsce. Bulla papieża Innocentego II w 1136 roku wzmiankowała bowiem tę miejscowość jako ośrodek władzy administracyjnej. Już w połowie XIII wieku znana była duża fundacja cysterska w Łądzie. Zachowane tu do dziś, w świetnym stanie malowidła ściennie ze sławną przypowieścią o pannach mądrych i głupich należą do najpiękniejszych zabytków wczesnośredniowiecznej polichromii w Polsce. Teren, na którym archeologowie zlokalizowali domniemaną siedzibę Lędziców,

Tropami bawarskiego geografa

Zaginione plemię

wyjątkowo wprost przy tym nadawał się na dużą siedzibę warowną. Położony w szerokich rozlewiskach Warty, otoczony niemal zewsząd mokradłami, mógł bronić przeprawy przez Wartę, na ważnym handlowym szlaku, aby potem, w późniejszym już nieco okresie, stać się jednym z ważniejszych punktów oporu przeciwko najeźdźcom z północy. W końcu, na terenie dzisiejszej Wielkopolski, w małym miasteczku, w powiecie słupeckim, w Łądzie.

Ostatnio odwiedziliśmy plac robót odkrywkowych na terenie starego grodziska w Łądzie. Od 1961 r. z pięcioletnią przerwą w latach 1964 — 1969 poznańskie Muzeum Archeologiczne prowadzi tu badania poszukując wytrwale śladów owych odkrytych przez wspomnianego już geografa, Lędziców.

Polną drogą przez mokradła, które tylko w okresie obecnej, długo przeciągającej się suszy, można pokonać suchą nogą, dochodzimy do niewielkiego wzgórza tuż nad Wartą, zwanego w starszych przekazach Rydlową Górą. Wały obronne są tu jeszcze dość wyraźnie zarysowane, już z daleka widać wśród traw i krzaków stanowiska archeologiczne. Ze szczytu wzgórza piękny widok na leżący niedaleko stąd, tuż za Wartą, Zagórów, odległy o parę tylko kilome-

trów Ładek oraz na masywne budowle kościelne w starym Łądzie. Obronna osada, która kiedyś tutaj właśnie istniała, została zapewne wodami Warty, dając początek właśnie tym leżącym nieco dalej od rzeki wioskom i miasteczkom. Ale co było tu wcześniej? Czy tutaj rzeczywiście mieli swą siedzibę, ci tak bardzo interesujący nas obecnie Lędzianie?

Teraz zaczyna się długa wędrówka po wszystkich stanowiskach w wysokiej, sięgającej aż niemal po pas, dzikiej trawie, która porosła nie uprawiane od z górą 10 lat pola. Kierująca na miejsce pracami archeologicznymi mgr Maria Zeylandowa pokazuje nam resztki dawnego cmentarzyska na szczycie wzgórza, potem odsłonięte głęboko w ziemi konstrukcje drewnianej palisady, resztki kamiennych umocnień wału ziemnego, zamykającego dostęp do grodu, wreszcie cały liczący blisko 3/4 ha majdan, czyli główny plac grodu. Zabytków jest tu jednak mało i prawie żadnych śladów większej kamiennej zabudowy. Trop nagle urywa się, ale odnaleźć go można zapewne za rzeką, trochę dalej. Wiesz, gmina niesie bowiem, że w XIX wieku z tego właśnie wzgórza zwożono do Zagórowa ciosane kamienie do brukowania ulic i do budowy domów. Archeologów czeka więc jeszcze wizyta w Zagórowie, aby sprawdzić słowa legendy i odnaleźć kamienie ze starego grodu.

Poniżej, u stóp wzgórza, na dawnym podgrodziu jest już za to więcej niespodzianek. Tuż pod naturalnym poziomem gruntu natrafiono na wyraźne ślady niewielkiej kamiennej budowli: kościoła lub kaplicy cmentarnej oraz przylegającego do niej cmentarza. Zaproszona przez Muzeum na konsultacje specjalista z dziedziny architektury wczesnośredniowiecznej dr Krystyna Józefowicz wyklucza jednak wcześniejsze niż XI — XII-wieczne pochodzenie budowli. I znaleziony gród i podgrodzie jest więc znacznie późniejsze niż się spodziewano. W świetle obecnego stanu badań, odkryty gród uznać należy więc raczej za kompleks warownego osadnictwa z czasów wczesnopiastowskich. Może dalsze badania pozwolą dotrzeć do starszych warstw kulturowych i odnaleźć jakieś ślady po mitycznych nadal Lędzicach? A może raczej ma prof. Hensel, który szuka ich aż w dalekim... Sandomierzu. A może po prostu uczony geograf z IX wieku się pomylił i niepotrzebnie spowodował to całe zamieszanie?

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Strzały zza węgła

Dokończenie ze str. 3

W siódmym dniu działań wojennych ostrzelane zostały wiełogodzinny ogniem dywersantów wycofujące się z Inowrocławia oddziały 26 dywizji piechoty. Zamieszanie wśród polskich oddziałów, jak i ludności cywilnej siali dywersanci w pow. mogileńskim, gnieźnieńskim, konińskim oraz w okolicach Rogoźna i Sierakowa. Na niektórych terenach wspierani oni byli przez desanty powietrzne lub przez specjalnych instruktorów szkolonych jeszcze przed wybuchem wojny w Rzeszy.

Bramy triumfalne, flagi ze swastyką, pieśni niemieckie — oto czym witano hitlerowskie oddziały w nadgranicznych wsiach powiatów: kępńskiego, ostrowskiego, kaliskiego i ra-

wickiego. Posypały się pierwsze donosy na Polaków. Wystarczyły byłe preteksty, aż do sąsiedzkich porachunków, włącznie, by rzucić oskarżenie, które równało się wydaniu wyroku na wielu niewinnych ludzi.

Tak to cieszący się przez całe lata pełnią praw obywatelskich członkowie niemieckiej mniejszości narodowej, odpłacali się Polsce za wymaganie „prześladowania”. Czad nacjonalizmu, zaślepienie ideologią nazistowską — pozabawilo ich trzeźwości spojrzenia na rzeczywistość. Zbrodnia działająca V kolumny w wojennym pochodzie hitlerowskich hord przez ziemie polskie oceniła już historia w sposób jednoznaczny.

JULIAN MIKOŁAJCZAK

SPORT-SPORT-SPORT

Piłka nożna

Mecze mistrzowskie i pucharowe

Kolejna seria spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi, przyniosła wiele zaskakujących rezultatów, z których niewątpliwie do najciekawszych zaliczyć trzeba porażkę aktualnego mistrza Polski Górnik Zabrze z Odrą Opole 0:1.

Oprócz meczu w Opolu, sensacyjnie zakończyło się również spotkanie w Sosnowcu, gdzie miejscowe Zagłębie wygrało z wice-mistrzem Polski Legią 3:2. Ponadto Pogoń zwyciężyła Gwardię W-wa 1:0, ŁKS zremisował ze Stalą Rzeszów 1:1, Polonia pokonała Szombierki również 1:0, Ruch Chorzów bez większych trudności rozstrzygnął na swoją korzyść spotkanie z Zagłębiem Wałbrzych w stosunku 3:0, zaś Wisła Kraków przegrała swoje kolejne spotkanie tym razem ze Stalą Mielec 0:1.

Taka buśtawka formy nie świadczy najlepiej o naszych czołowych zespołach, które poza Ruchem Chorzów, wydają się być zupełnie nie przygotowane do walki o mistrzostwo polski. Słaba forma Górnika i Legii niepokoi tym bardziej, że właśnie z tych drużyn rekrutuje się większość

reprezentantów Polski, a nasz pierwszy zespół czeka tej jesieni kilka ciężkich spotkań.

A oto aktualna tabela I ligi:

1. Ruch	5	8	14-5
2. Zagłębie	5	8	9-6
3. Odra	5	7	4-2
4. Pogoń	5	6	4-3
5. Stal Mielec	5	6	5-5
6. Legia	5	5	7-6
7. ŁKS	5	5	6-5
8. Polonia	5	5	3-3
9. Górnik	4	4	4-4
10. Gwardia	5	4	4-5
11. Zagłębie Wałbrzych	5	4	4-6
12. Stal Rzeszów	4	3	3-5
13. Szombierki	5	2	4-3
14. Wisła	5	1	1-9

KLASA MIĘDZYWOJEWODZKA

GRUPA IV

Warta — Olimpia Elbl. 2:0
Stocznowiec — Olimpia P-ń 1:0
Zastal — Lechia 3:1
Polonia — Gwardia 0:0
Kujawiak — Czarni 2:3
Arkonia — Wisła 5:0

1. Czarni	4	7	11-5
2. Gwardia	4	7	5-1
3. Arkonia	4	6	12-3
4. Zagłębie	3	6	7-2
5. Stocznowiec	4	6	3-2
6. Zastal	4	5	10-5
7. Warta	4	5	5-3
8. Polonia	3	2	2-3
9. Lechia	3	2	2-4
10. Kujawiak	4	2	6-9
11. Wisła	3	2	3-7
12. Baltk	2	2	1-6
13. Olimpia Poznań	3	1	0-2
14. Olimpia Elbląg	4	1	1-5
15. Flana	3	1	2-7
16. Gryf	3	1	1-7

GRUPA I
Zespół Calisii wystąpił w Chorzowie, gdzie przegrał z miejscowym AKS-em 0:3. Calisia zajmuje aktualnie dwunaste miejsce w tabeli grupy I, zdobywając w czterech meczach 3 pkt. i mając 520 bramek 3-8.

PUCHAR POLSKI

W niedzielę rozegrano 16 spotkań pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu centralnym. Reprezentacje Wielkopolskie Zagłębie Konin przegrało z Chojnowianką Chojnice 1:2. Do sensacji zaliczyć należy wyeliminowanie takich zespołów jak Motor Lublin, Unia Racibórz, Start Łódź, Hutnik Nowa Huta, Garbarnia Kraków, Piast Gliwice i Urania Ruda Śląska. Dodac tu należy, że do następnej rundy PP awansowała Olimpia Poznań, która w ubiegłą środę wygrała rzutami karnymi z Gwardią Koszalin.

LIGA OKRĘGOWA

Dyskobolia — Olimpia 2:0
Polonia P-ń — Odra 7:2
Lech II — Grunwald 2:3
Warta II — KKS Kepno 8:0
Przemysław — Włocławek 2:0
Calisia II — Błękitni 2:0
Tur Turek — Ostrovia 0:2
Sparta Szamotuły — Polonia Leszno 4:1
W tabeli prowadzi Dyskobolia — 7 pkt. przed Grunwaldem — 7 pkt. i Przemysławem — 7 pkt.

Boks

Sukces Nowickiego

W niedzielę w Katowicach rozpoczęły się 42 bokerskie indywidualne mistrzostwa Polski seniorów. Po badaniach lekarskich i wadze do turnieju dopuszczono ostatecznie 179 zawodników. W niedzielę doszło do sporej sensacji w postaci zwycięstwa reprezentanta Poznania Nowickiego, który w wadze lekkiej wyeliminował obrońcę tytułu mistrzowskiego Radzickiego z Łodzi. Z reprezentantów Poznania walczył również w niedzielę Szczepaniak, który przegrał z Nowodworskim (0-5).



Tory lucznicze poznańskiej Surmy zostały doskonale przygotowane do mistrzostw CRZZ i nic dziwnego, że uzyskano sporo dobrych rezultatów.

Na zdjęciu: konkurencja pań.

Fot. (4) — K. Przychodźki

Wyciąg kolarski w Koninie

W minioną niedzielę 29 sierpnia br. przy udziale ok. 150 zawodników z Wielkopolski i kraju, rozegrany został ogólnopolski wyciąg kolarski o puchar przechodni Zagłębia Konin. Zawody odbyły się na 31 kilometrowej trasie: Konin — Patków — Kazimierz Biskupi — Konin.

Seniorzy przejechali 4 okrążenia. Wyciąg wygrał Tadeusz Kmiec z „Rometu”, w czasie 3.01.00, przed swoim kolegą klubowym Romanem Wilczyńskim i Jerzym Szopnym (Lech). W kategorii juniorów (3 okrążenia trasy) najlepszym kolarzem okazał się Zbigniew Plota z Włocławka. Kalisz, zwyciężył on w czasie 2.18.40. W kategorii młodzików największy sukces odniósł kolarz „Lecha”. Zajeli oni 2 pierwsze miejsca. Wyciąg ten wygrał Julian Kaczmarski, z czasem 1.42.54 wyprzedzając Piotra Wojtkowiaka oraz Zenona Wilczka z Rometu. (zet)

Tragedia na torze

Na torze żużlowym w Bydgoszczy doszło do tragedii. Podczas odbywającego się meczu o mistrzostwo I ligi pomiędzy miejscową Polonią a Spartą Wrocław poniosł śmierć 20-letni zawodnik Polonii Jerzy Bildziukiewicz. Spotkanie zostało przerwane. W pozostałych meczach Stal Gorzów wygrała z Wybrzeżem Gdańsk 44:34, ROW z Unią Tarnów 57-21.

W naszym obiektywie



Pierwsze miejsce na luczniczych mistrzostwach CRZZ w konkurencji kobiet zdobyła Maria Maćczyńska Łączność W-wa (na zdjęciu), która uzyskała w wieloboju 2360 pkt.



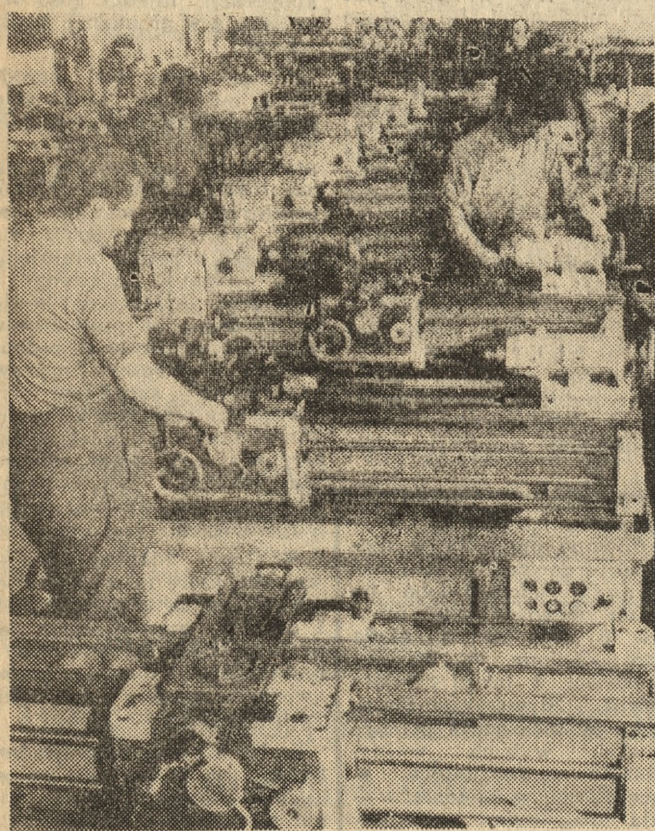
Podczas mistrzostw Polski juniorów w lekkoatletyce bardzo dobre rezultaty uzyskano w skoku w dal chłopcy. Zwycięzca Bęta z Warszawy (na zdjęciu), skoczył na odległość 7.65.



Sporo emocji dostarczył rozegrany podczas MP juniorów, bieg na 3000 m. Zwyciężył Jakubowski, wychowanek poznańskiej Warty, obecnie starujący w barwach Legii (na zdjęciu z numerem 444).

Fot. (4) — K. Przychodźki

Pleszewskie obrabiarki



Pleszewska Fabryka Obrabiarek jest jednym z kombinatów „Ponar-Wafum” we Wrocławiu. Uruchomiona w 1966 roku wytwarzała początkowo ciężkie typy tokarek, których produkcję przejął potem „Poręba”. Obecnie fabryka pleszewska specjalizuje się w produkcji obrabiarek i automatów tokarskich. Od 1967 roku wytwarza się tu nowoczesne tokarki TUM-25 oraz automaty tokarskie o standardzie europejskim. 30 proc. produkcji automatów typu BPU-16 i BPU-20 idzie na eksport. W zakładowym biurze projektowym trwają obecnie prace nad automatem poprzecznym APA-25. No we typy obrabiarek zakład wprowadził do seryjnej produkcji najdalej w ciągu roku. Fabryka szczyty się posiadaniem licznych odznaczeń i wyróżnień. W 1968 roku uzyskała srebrny a w 1969 — złoty medal Ministerstwa Przemysłu Maszynowego za osiągnięcia eksportowe. W bieżącym roku zespół pracowników, który zaprojektował zewnętrzną obudowę wysokoobrotowej precyzyjnej tokarki uniwersalnej TUM-25B otrzymał nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Załoga ple-

szewskiej fabryki licząca 1 500 osób jest młoda (średnia wieku 26 lat). W przyzakładowej szkole zawodowej kształcą się 400 uczniów. Na zdjęciu na pierwszym planie: Zbigniew Koralewski z kontroli technicznej sprawdzi działanie tokarki TUM-25A.

Fot. CAF — Grzęda

Pomoc domowa potrzebna. Libelta 5 m. 38, godz. 17-20. 17258g

Przyjmę ucznia i czeladnika na pół etatu. Piekarnia, Mylna 15. 14366g

Tynkarze przyjmą prace, tynki zewnętrzne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17128g.

Dochodząca pania do lekkich prac domowych z gotowaniem obiadów dla 3 osób przyjmie. Liska, Poznań, ul. Bema 10. 16420g

Pisanie na maszynie uczyć. Pl. Wolności 2, w podwórzu, III ptr. 16276g

Wpisy na kursy zaoczne (korespondencyjne) kresleń budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania — przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków. Westerplatte 11. K6271

Kupno Sprzedaż

Kupię obraz Wojciecha Kossaka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16353g.

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14011g

Sprzedam motocykl Junak z przyczepą. Poznań, Plac Waryńskiego 3 m. 10. 17068g

Biblioteczkę, stół, 6 krzeseł sprzedam. Włodkowicka 41/9 od 15-20. 17026g

Seradix 1 do ukożerzania goździków sprzedam. Lewandowski, Raszyńska 7. 16781g

Pudle miniaturowe, czarne, pełnorodowodowe, po imporcje sprzedam. Litewska 3 m. 1. 16338g

Chependalle, stylowe meble sypialne, lustro sztych, agawę i inne meble sprzedam. Zgłoszenia, telefon: 630-92. 16807g

Dodatkowe zamówienia na sprzedaż pustaków stropowych Akermana — przyjmuję cegielnia Józef Świda, Luban Ślaski, tel. 27-86. 14360g

Pokoje kombinowany, obraz (litografia) — sprzedam. Tel. 403-86, po południu. 17178g

Komunikaty

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział w Poznaniu — w porozumieniu z dyrekcją organizacji handlowych, uprzejmie zawiadamia, że w dniu 1 września 1971 r. z abonamentami wewnętrznymi w gmachach przy Al. Stalingradzkiej 16-18 i ul. Kościuski 93-95 należy się łączyć bez pośrednictwa telefonistki przez wybranie numeru kierunkowego „916” oraz dotychczasowego numeru wewnętrznego.

Informacje o numerach wewnętrznych Prez. WRN można uzyskać pod numerem 510-71.

Dotychczasowy numer wywoławczy centrali 581-11 ulega likwidacji. K6310

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — Wydział Budżetowo-Gospodarczy uprzejmie zawiadamia, że od dnia 1 września 1971 r. z abonamentami wewnętrznymi w gmachach przy Al. Stalingradzkiej 16-18 i ul. Kościuski 93-95 należy się łączyć bez pośrednictwa telefonistki przez wybranie numeru kierunkowego „916” oraz dotychczasowego numeru wewnętrznego.

Informacje o numerach wewnętrznych Prez. WRN można uzyskać pod numerem 510-71.

Dotychczasowy numer wywoławczy centrali 581-11 ulega likwidacji. K6310

Dnia 29 sierpnia 1971 r. zmarła długoletnia pracowniczka Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu, sekretarz Rady Zakładowej

ANNA DOBRA

radca notarialny

Odszedł człowiek nadzwyczaj prawy i koleżeński. Wzorowy i sumienny pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. IX. 1971 r. na cmentarzu junikowskim o godz. 10.25.

Kierownictwo, Rada Zakładowa i Pracownicy Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu. 17354g

Dnia 28 sierpnia 1971 r. zmarł

ANTONI GÓRCZYŃSKI

długoletni i ceniony pracownik Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa i współpracownicy Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. K6666

Dnia 24 sierpnia 1971 r. odeszła od nas najukochańsza żona i matka, przeżywszy lat 64, śp.

MARIA PŁOKARZOWA

z domu GMEREK

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pożałowaniu

MAŻ I SYN

Zerków, ul. Moniuszki 3. 17230g

† Dnia 29 sierpnia 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy i najtęskniwszy ojciec, teść, zięć, dziadek, brat i wujek, śp.

MARIAN BRODOWSKI

mistrz piekarniczy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 września br. o godz. 16 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona córki i rodzina 17285g

Swarzędz, Rynek 9.

† Dnia 29 sierpnia 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy i najtęskniwszy ojciec, teść, zięć, dziadek, brat i wujek, śp.

MARIAN BRODOWSKI

mistrz piekarniczy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 września br. o godz. 16 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona córki i rodzina 17285g

Swarzędz, Rynek 9.

† Dnia 29 sierpnia 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy i najtęskniwszy ojciec, teść, zięć, dziadek, brat i wujek, śp.

Swarzędz, Rynek 9.

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ◆ Kościuski 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 13, 14, 18)
- ◆ Rutkowskiego 38 — Szkoła 97 (między ul. Hibnera i Al. Hetmańska) dojazd tramw. 4, 5, 10, 12, 14;
- ◆ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście) — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 51, 60, 60 bis, 63;
- ◆ NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
- ◆ Łukaszewicza 9 — Szkoła 9 (przy Rynku Łazarskim) oraz OSRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH przy ZAKŁADACH PRACY (zgłoszenia zbiorowe) — Szkoła 65 — Stalingradzka 32/40, tel. 532-55

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, norweskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych

DLA POZATKOWYCH I ZAAWANSOWANYCH

Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacja praktyczna, bezpośrednie, czynne opanowanie języka.

Wyspecjalizowani wykładowcy, nowoczesne pomoce naukowe.

ORGANIZUJEMY WZDZASY JĘZYKOWE

dla młodzieży i dorosłych

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17-20 w dni powszednie prócz soboty.

Na STUDIUM NIEDZIELNYM zapisy na naukę przyjmuje się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9-12.

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9. K6526

TEATRY

OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 19. 12.30 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (NRF-jug. 11 l.); g. 13.30, 18, 20.15 „Kobieta kot” (Jan. 16 l.); APOLLO — g. 10, 13 „Ci wspaniali mężczyźni, w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); g. 16, 19.30 „Wyzwolenie” (cz. 1 i II — radz. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16.15, 18.30 „Nie lubię niedzielniaków” (dol. 11 l.); g. 20.30 „Czas życia i miłości” (franc. 12 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.); g. 17.30, 20 „Michał Waleczny” (rum. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Martwa fala” (dol. 14 l.); g. 18, 20 „Mały” (dol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Ucieczka w milczeniu” (NRF); g. 14, 17, 20 „Gwiazda” — g. 15.30, 18, 20.15 „Dziwica dla księcia” (włosk. 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Winnetou i król natty” (SUG. 14 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Incident” (USA 18 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Porwany przez mafie” (włoski 16 l.); OLIMPIA — g. 10 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Zamek pułapka” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Plomien nad Adriatykiem” (jug. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Fatalny dzień” (włoski 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Okrucy zwań” (franc. 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zandarm się żeni” (franc.-włoski 11 l.); RUSALKI (Swarzedz) — g. 15, 17, 19.30 „Pamiętaj o rocznicy ślubu” (ang. 16 l.); SCALA — g. 15, 18, 20 „Pogromca zwierząt” (rum. 14 l.); TECZA — g. 17, 19.30 „Testament Inków” (bulg. 11 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Poiedynek w słońcu” (USA 16 l.); WZASO WICZ (Puszczyk) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Szerokość geograficzna zero” (Jan. 14 l.); g. 20.15 „Jestem niewiernym mężem” (franc. 18 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) i WRZOS (Mosina) — nieczynne; WRZOS (Lubów) — g. 18 „Zandarm się żeni” (franc. 11 l.); FOTOPLASTY KON — g. 12—20 „Cejlon”.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, okuli styka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
Laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Pneumatologia — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103) tel. 666-66; podstacje: w Luboniu tel. 09; w Swarzędzu tel. 209 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15—23, niedz. i święta. — g. 8—23: stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.
Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta od 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeźwe (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbar 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.
Poradę Przeciwdrożdżową tel. 539-18.
Antyki: al. Marcinkowskiego 11 Główna 69 Kórnicka 24 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248 od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.15 Gra Polska Kapeia p/d F. Dzierżanowskiego; 8.45 W kilku taktach w kilku słowach; 9 „Bo mnie jest szkoda lata”; 9.40 Dla przedszkolki: „W szkole i w świetle”; 10.05 „W górach”; — nowe B. Prusa: 10.25 Utwory Messiaena i Francaixa; 10.50 Dawne stolice Celjonu — fel. 11 Lato z radiem: 12.25 Rymy i melodie dla wszystkich; 13 J. S. Bach: III Koncert Brandenburski; 13.20 Z nagrań Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „W dolinie Kilombero”; — fragm. książki: 14.30 Kompozycja twórczości — K. Szymanowski; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Śniwa Chór Chłopców i Męski n/d S. Stuliforosa; 16.30 Poniadnie z młodzieżą: 18.40 Przemówienie Ministra Oświaty H. Jabłońskiego do nauczycieli z okazji nowego roku szkolnego; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla Ciebie; 19.30 Koncert zewen: 20.30 Grabia i Śniwaczka polskie zespoły regionalne; 21 fa polskie zespoły regionalne; 21 PR: „Stary kawaler” — sluch, wz komedii J. Korzeniowskiego; 22.30

Kolejne osiedla mieszkaniowe powstaną na Raszynie i Junikowie

W dzielnicy Grunwald powstało już kilka nowych osiedli mieszkaniowych. Największym z nich jest osiedle im. K. Świerczewskiego. Dalszy rozwój tej dzielnicy jest jednak otwarty i w najbliższych latach, jeszcze w tej 5-lacie, przystąpi się do zabudowy terenów nazwanych Raszyn — Junikowo.

Właśnie w tym rejonie w obrębie, m. in. ulic Grunwaldzkiej, Jugosłowiańskiej, Taczanowskiej, Arciszewskiego i Wieruszowskiej powstanie osiedle na około 15 000 mieszkańców. Dla nich budowane tu będą domy od 5 do 16-kondygnacyjne. Wysokie budownictwo zlokalizowano na tzw. Raszynie. Zachodnią część Junikowa przeznaczono pod budownictwo indywidualne. Z uwagi na istniejące tu dobrze utrzymane ogrody, w planie jeszcze gólowym przeznaczono pod budynki indywidualne wyłącznie tereny dotychczas nie zagospodarowane. Większość projektowanych domków dla około 2000 osób powstanie wzdłuż ulicy Budziszynskiej.

Na całym terenie Raszyn — Junikowo przewidziano także

miejsca, na których powstaną tzw. obiekty użyteczności publicznej, a więc szkoły, przedszkola, żłobki, placówki służby zdrowia, handlu oraz usługi. Zarezerwowano także teren pod ewentualną budowę szpitala. Jego realizacja uzależniona jednak będzie od przyszłych potrzeb tego rejonu.

Dla wysokiej zabudowy powstanie w pobliżu Kopaniny centralna kotłownia c.o. Nie zapomniano także o budowie garaży i parkingów. Z planu wynika, że i jedne i drugie usytuowano nie w centrum osiedla, lecz na jego obrzeżu. Dzięki temu ani garaże, ani parkingi nie będą uciążliwe dla mieszkańców.

Rozpoczęcie budowy pierwszych domów ma nastąpić metodą wielkoblukową. Jeśli jednak na czas powstanie projektowana fabryka domów w Suchym Lesie, wówczas budynki na Raszynie — Junikowie wznosić się będą z gotowych elementów prefabrykowanych. Bo fabryka domów w pierwszej kolejności produkować będzie elementy właśnie dla zabudowy tego rejonu.

Zanim jednak przystąpi się do budowy, trzeba uziębnić teren. Kosztowna to inwestycja, lecz z uwagi na istniejące w tym rejonie magistrale wod-

ciągowe oraz sieć kanalizacyjną uzbrojenie całego osiedla nie powinno być zbyt kłopotliwe.

Plan szczegółowy zabudowy Raszyna — Junikowa opracowano w Zespole Urbanistycznym Grunwald, a jego głównym projektantem jest mgr inż. arch. Stanisław Jaskowiak. Obecnie koncepcję planu realizacyjnego wysokiego budownictwa opracowują dwa zespoły: „Miestoprojekt” i „Inwestprojekt”. Powstaną zatem dwie różne koncepcje, z których lepsza będzie realizowana. Na początku przyszłego roku oba zespoły mają zakończyć prace. (a)

Kredyty dla rzemiosła

W planach na ten rok przewidziano 63 mln zł na krótko i średnioterminowe kredyty dla rzemiosła, prywatnego przemysłu handlu i usług w Poznaniu i województwie. W minionym półroczu rzemiosło skorzystało z pożyczek w ogólnej wysokości ponad 35 mln zł w tym za prawie 22 mln średnioterminowych.

Z informacji Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych wynika, że rzemieślnicy nie napotykali w I półroczu na trudności w uzyskiwaniu kredytów. Należy sądzić, że ustalone na bieżący rok limity będą wystarczające i nie wyniknie po trzeba ich podwyższenia. (b)

Jubilaci

W minioną niedzielę jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili pp. Bronisława i Krystian Rennertowie, zam. w Poznaniu przy ul. Kilińskiego 13. Oboje pracowali przez długie lata w zawodzie nauczycielskim. Jubilaci wychowali dwóch synów i dwie córki, a doczekali się ośmiu wnucząt.

Podobny jubileusz obchodzić będą jutro, 1 września, pp. Stefania i Stefan Kubacy, zam. przy ul. Głogowskiej 94. W tym długotrwałym małżeństwie było 4 dzieci, a dzisiaj rośnie siedmiu wnucząt. Jubilaci, mimo że są emerytami, pracują jeszcze w Spółdzielni Inwalidów „Ochro na Obiektów”.

3 września jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzą pp. Klara i Franciszek Wiemannowie przy ul. Owsiarnej 14. Pan Wiemann był dozorcą domowym w swoim rejonie zamieszkania i wraz z małżonką — jak pisał Komitet Blokowy nr 33 — sumiennie wykonywali swe obowiązki.

Wszystkim trzem parom — stałym od lat czytelnikom „Głosu” — i nasza redakcja składa życzenia długiego życia w pełnym zdrowiu. (c—js)

INFORMUJEMY

Zebrań członków Oddziału Miejskiego nr 1 i 2 Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów odbędzie się dzisiaj o godz. 10 w sali kinowej Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii. Na zebraniu dokonany zostanie wybór ławników sądowych. Likwidacji ulega filia Biblioteki Miejskiej nr 26 przy ul. Czerwonej Armii 18, w związku z tym wypożyczone książki należy oddawać w Bibliotekę Główną przy pl. Wolności 19. Uniwersytet Robotniczy ZMS, ul. Nowowiejskiego 29 organizuje kurs przyrządowy: 10-miesięczne z zakresu kl. VIII—IX licem, 5-miesięczne na II semestr 3-letniego technikum mechaniczno-elektrotechnicznego dla pracujących, 7-miesięczne na różne kierunki studiów dla pracujących oraz 3-miesięczne radiowo-telewizyjne. Zapisy przyjmują i informacji udziela sekretariat w godz. 13—18, z wyjątkiem sobót.

Rep. z Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej w Kamieniu Pomorskim: 23.20 Gra Zespół Rozrównkowy p/d E. Sporki; 23.40 Na stroju melodie: 0.10 Program nocny z Katowic. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka i Aktualności: 8.35 „W biało-czerwonych opaskach” — wspomnienia kobieci żołnierzy; 9 Duet operowy; 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Gra Ork p/d S. Rachonia; 10.25 Mistrzowie pieknego słowa — M. Voit; 10.55 Utwory Glazunowa i Czajkowskiego; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz p/za mu odpowiadamy; 13.25 Poznańska 15-tka Radiowa; 13.40 „Tak mu było pisane” — opow. 14.05 Studio po rosyjsku; 15.35 Czym jest architekura? 15.50 Przegląd bez słów; 16.15 Mikser — magazyn muzyczny; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Pierścień z krwawikiem” — pow. 17.40 Kontrapunkt; 18.10 Wędrowniki północno-wschodnie — „Złotokopci”; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Opowieść o Chum-hiang nałwieńsiej z wiernych”; 19.15 „Credence Clearwater Revival”; 19.35 Sentimentalny skarb muzyczny; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowe; 20.40 Zapomniany uniór — gawęda; 20.50 Muzyka polska — muzyka europejska;

porządkujemy POZNAŃ

Przy dobrej woli — będzie czysto

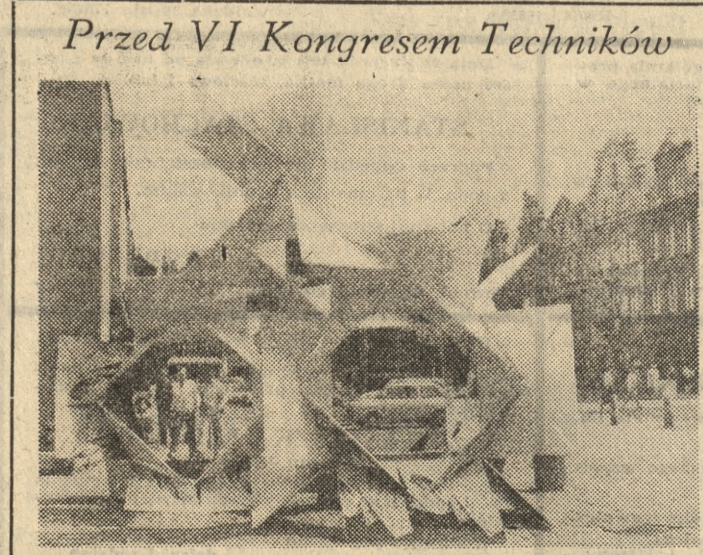
Niedawno otrzymaliśmy list od lokatorów zamieszkających dom przy ul. Marceleskiej 66, którzy skarżą się na bałagan panujący przed ich domem. Sprawdziliśmy na miejscu. Lokatorzy mają całkowitą rację. Teren między domami nr 45, a 66 przedstawia opłakany widok. Walają się na nim fura piasku, zielen jest tu zaniedbana, a od strony ul. Marceleskiej widać na trawniku ślady kół samochodu ciężarowego.

Domy te mają swoje administracje i dozorców. Może więc wspólnym wysiłkiem zaprowadzić się tu porządek?

Natomiast z przyjemnością donosimy, że wreszcie po kilku latach oczekiwania, przystąpiło do zagospodarowania terenu przy ul. Marceleskiej na rożnik ul. Ryckiej. O bałaganie na tym terenie pisaliśmy kilkakrotnie, lecz bez skutku. Dopiero widocznie nasza ostatnia notatka na ten temat pt. „Porządkowanie... na raty” (29 lipca br.) — poskutkowała. Obecnie prace porządkowe przebiegają tu sprawnie. Mniej nadzieję, że pracownicy Rejonu Dróg i Zieleni Grunwald nie zezda z tego placu, dopóty nie zakończą wszystkich prac, także uporządkowania alei z pieknymi, starymi drzewami.

Odnótowujemy także, że na nasz krytyczny artykuł pt. „Dbaj

my o swoje podwórko” z 28 lipca br. otrzymaliśmy wyjaśnienie Dzielnicego Zarządu Budynków Mieszkalnych Wilda. Przyznano rację naszym krytycznym uwagom, a równocześnie zapewniono o przystąpieniu do naprawy zepsutych urządzeń na dębickich placach do zabaw, m. in. przy ulicach: Klonowej 8/10, Jaworowej 52/56 i 58/62 oraz Żurawinowej 6. DZBM obiecał także jak najszybciej uporządkować za niedbane trawniki w tym rejonie dzielnicy. (a)



21.30 „Kraj lotosu” — gra Kenny Burrell; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 21.50 J. S. Bach — Pasja wg św. Mateusza; 22.08 Ewa Demareczek; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. „Kolumbowie rocznik 20”; 22.45 Kwadrans kabaretu muzycznego; 23 „Głos Afryki”; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Gra „Fascynatio Nuzantatis”; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10—11.45 — „Pamiętnik pani Hanki” — film fab. prod. polskiej (16 l.); 16.50 — Dziennik; 17 — „XIX-wieczny rodowód”; 17.30 — Poznań literacki; 17.50 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Pamiętnik pani Hanki” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 21.50 — z cyklu „Miesto o sobie”; „Polanica”; 22.20 — Dziennik.

PROGRAM II: 18.50 — Film TVP: „Barbara i Jan” — ostatni odc. „Willi na przedmieściu”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Polski film dokumentalny; 20.45 — Spotkania warszawskie; 21.15 — 24 godzin; 21.25 — „Raz, dwa, lewa”; — piosenki wojskowe; 21.55 „Ostatni dzień lata” — fab. film polski.

O ul. Zamenhofs — ponownie

W minioną sobotę zamieściliśmy zdjęcie, przedstawiające fragment nowej jezdni ul. Zamenhofs, po stronie Osiedla Piastowskiego na Ratajach. Napisaaliśmy też — zgodnie z informacją wicedyrektora Zarządu Dróg, Mostów i Zieleni, że dywanik asfaltowy położono tu już do ronda.

W wyniku licznych telefonów czytelników, mieszkańców nowych Rataj, którzy kwestionowali podaną informację, pojechalismy na Rataje jeszcze raz w sobotę po południu. Istotnie — na odcinku od przecinających ul. Zamenhofs torów kolejki dowożącej elementy prefabrykowane do ronda — asfaltu jeszcze nie ma. Przeciwnie — zastaliśmy w miejscu przejazdu wspomnianej kolejki rozgrzebany teren, po którym trudno poruszać się pieszym, a co do piero pojazdom. Jak stwierdziliśmy, panuje tu niesamowity bałagan i nie nie wskazuje na to, by w najbliższych dniach miał on zostać zlikwidowany.

Odnótowaliśmy w omawianym punkcie Rataj jeszcze inne zjawisko. Nowa, tzw. zachodnia jezdnia ul. Zamenhofs biegnie tu na poziomie przynajmniej o 1 m wyższym niż jezdnie wschodnia. Ciągnie się to na odcinku o długości ponad 1 kilometr. Tym samym na całej tej długości nie będzie przejazdu przez tory

Telefony DO NOSZA

Wczoraj Komenda Wojewódzka MO zanotowała 8 wypadków, które wydarzyły się na drogach naszego województwa. Cztery z nich miały miejsce w Poznaniu.

O godz. 6.50 na skrzyżowaniu ulic: Libelta i Stalingradzkiej 36-letni Ryszard K. prowadzący samochód „Trabant” wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i zderzył się z autobusem „Skoda” należącym do KSK. Trabant uległ całkowitemu zniszczeniu. Ryszarda K. odwieziono do szpitala z ciężkimi ranami. Wczoraj o godz. 8.15 u zbiegu ulic Świerczewskiego i Kraszewskiego ciężarów „Star” nie udzielił pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki „Wartburg”. W wyniku zderzenia pasażer Wartburga — 52-letni Franciszek P. doznał wstrząsania mózgu, a kierowca — 20-letni Wojciech P. ogólnych obrażeń ciała. Oba przywiezieni zostali do szpitala dyżurnego.

Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej informuje:

W miejscowości Sobieszynki pow. Kalisz spłonął budynek mieszkalny i stodoła ze zbiorami. Straty wynoszą 70 tys. zł. Przyczyną pożaru nie ustalono.

W tym samym powiecie, we wsi Jamnice nieznany osobnik podpalił stodołę z tegorocznymi zbiorami, która doszczętnie się spaliła. Straty — 60 tys. zł. (n)

tramwajowe. Nie trudno sobie wyobrazić, co to będzie znaczyło dla jeżdżących tutaj samochodów, zwłaszcza takśówek, które będą zmuszone objeżdżać spory kawał, by wyjechać na drugie pasmo jezdni w kierunku miasta. Wiemy, że w konkretnym przypadku zrezygnowano z obniżania poziomu jezdni dla zmniejszenia kosztów jej budowy. Zapomniano jednak o kosztach społecznych. (c)

W rejonie ul. Krańcowej

Wyższe ciśnienie wody w przyszłym roku

Mieszkańcy Osiedla Warszawskiego przez długie lata mieli kłopoty z wodą. Wybudowanie w maju br. awaryjnej magistrali znacznie poprawiło zaopatrzenie w wodę w tym rejonie miasta.

Jak się jednak okazało, słabe ciśnienie wody odczuwają w dalszym ciągu mieszkańcy wieżowca przy ul. Krańcowej 54. Zawiadomili nas o tym lokatorzy tego domu, zwłaszcza zamieszkali na parterze oraz dwóch pierwszych piętrach.

Po wyjaśnieniu w tej sprawie zwróciliśmy się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Przedstawiciel tego przedsiębiorstwa był zdziwiony naszą interwencją, jako że od maja, tzn. od uruchomienia magistrali awaryjnej mieszkańcy tego rejonu nie zgłaszali skarg w tej sprawie. Widocznie lokatorzy wspomnianego domu przy ul. Krańcowej wykazali maksimum cierpliwości. Dopiero ostatnie upały spowodowały, że zwrócili się do nas o pomoc.

Administracja tych domów, należących do „Pometu” również potwierdziła, że na niższych piętrach odczuwa się słabe ciśnienie wody, zwłaszcza w ciągu dnia. Natomiast nocą nie ma takich kłopotów.

MPWiK wyjaśniło nam także, że obecnie przystąpiono do budowy nowej magistrali wodnej. Z chwilą oddania jej do użytku, co ma nastąpić w czerwcu przyszłego roku zwiększy się ciśnienie wody także w domach przy ul. Krańcowej. (a)

Sygnały czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30—15

Na podwórku piekarni nr 19 przy ul. Głogowskiej 155 pojemniki na pieczywo magazynowane są pod gołym niebem. Trudno żeby były czyste. W takich to pojemnikach wozili się pieczywo. Gdzie tu higiena — pytała okolnicę mieszkalczy.

Ze zbiorowa petycja zwrócili się do nas mieszkańcy domu przy al. Marcinkowskiego 2a. Proszą, by przystanek autobusowy trzech linii przesunąć spod ich domu w inne miejsce. Hałas zapuszczanych silników prawie przez całą dobę nie pozwala na wypoczynek.

i odpowiedzi

Prace elewacyjne przy budynkach przy ul. Kolejowej 6, 6a, 7, 7a oraz 43, 44, 47 zostaną wykonane w latach następnych. W sprawie urządzenia pasa trawników zwrócono się do Dzielnicego Rejonu Dróg i Zieleni Grunwald — pisze Prezydium DRN Grunwald.

Ustawiono pomosty dla pieszych przez wykopy przy ul. Ziembickiej. Takie zapewnienie nadesłał Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni.

Instytut Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu zawiadamia nas, że w Internecie pielegniar skim przy ul. Jackowskiego 41 zostały dokonane potrzebne naprawy.

Urząd Nowotarska i Wioślarska została wywołana w okresie jesienno-zimowym. Taka informacja nadesłała nam Prezydium DRN Nowe Miasto.

Teren przed blokiem nr 73 przy Osiedlu Piastowskim został już uporządkowany. Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni może przystąpić do zagospodarowania terenu.

Dyrekcja PSS „Spotem” w Poznaniu poleca kierownikowi sklepu nr 194 zwiększyć ilość zamawianego mleka.

Z okazji zbliżającego się VI Kongresu Techników Polskich ulice miasta przybierają odświętny wygląd. W wielu centralnych punktach miasta ustawiono m. in. specjalne dekoracje. Jedną z nich przedstawia nasze zdjęcie. Ustawiono ją na St. Rynku przed Arsenalem.

Fot. — K. Przychodzki

Zapisy do chóru Filharmonii

Kierownictwo Chóru Stuligrosza przyjmuje zapisy chłopców do Chóru, w wieku 8—10 lat — wykazujących zamiłowanie do śpiewu, posiadających bardzo dobry słuch i bardzo dobre wyniki w nauce. Zgłoszenia przyjmuje się w dniach od 1—9 września br. w godz. 13—15 w biurze Państwowej Filharmonii w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 81.